



Kraków, 28.04.2021 r.

Czcigodny Ojciec Jarosław Paszyński SJ
Prowincjał Prowincji Południowej Towarzystwa Jezusowego

Czcigodny Ojciec Waław Królikowski SJ
Rektor Kolegium Księży Jezuitów w Krakowie

Czcigodny Ojciec Robert Więcek SJ
Dyrektor Apostolstwa Modlitwy

Czcigodni Ojcowie Jezuici,

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika w Krakowie, której 100-lecie konsekracji obchodzimy w tym roku, jest niewątpliwie pomnikiem religijnym dla wszystkich wiernych w Polsce, bo niepodobna, aby być chrześcijaninem i nie kochać Jezusa. Jest to miejsce wyjątkowe. Bazylika została wybudowana z ofiar ludzi z całej Polski jako miejsce centralne kultu Serca Jezusa na ziemiach polskich, jako wotum wdzięczności za otrzymane łaski. Wyrosła z kultu Serca Jezusa, przypomina, że Bóg nas kocha, i że winniśmy tę miłość odwzajemniać. Najpełniej tę miłość wyrażają słowa Aktu Poświęcenia Polski Sercu Jezusa, dokonanego w tej Bazylice 5 dni po jej uroczystej konsekracji:

*(...) Nieśmiertelny Królu wieków, rzeczywisty i żywy, pod postacią chleba utajony, Panie nasz Jezu Chryste! Oto staje u stóp Twoich w osobie swych pasterzy i w osobie pobożnych tych tłumów wierny Naród Polski, aby w starej królów naszych stolicy obwołać Cię uroczystie najwyższym swym Panem. Przyjąłeś z rąk naszych na widomy znak poddaństwa dźwigniętą z ofiar całej Polski świątynię; prosimy Cię, byś ten kościół - w sercu Ojczyzny Sercu Twemu wzniesiony - **przyjął za tron królewski Twego wśród nas panowania**. Wyznajemy bowiem przed Niebem i ziemią, że Twego panowania nam potrzeba; wyznajemy publicznie, że Ty jeden, Królu królów, masz do nas święte i nigdy nie wygasłe prawa (...).*

Akt Poświęcenia Polski Sercu Jezusa stał się jednym głosem wszystkich czcicieli Bożego Serca, występujących w obronie Królestwa Bożego i Jego praw, które były już mocno szargane przez wrogów Kościoła. Był zawołaniem na przyszłość dla kolejnych pokoleń, aby w całej Polsce zapełniły się świątynie i place wiernymi, którzy Chrystusa zechcą mieć swym Panem, a Serce Jego znakiem zbawienia.

Pius XI - który napisał wspaniałe encykliki o kulcie Bożego Serca - ustanawiając święto Chrystusa Króla, tłumaczy: *Ustanawiam w całym Kościele święto Chrystusa Króla, bo zewsząd doświadczamy straszliwego naporu zła, widzimy tę przerażającą walkę o człowieka, o całe narody. I musimy sobie uprzytomnić, kto jest Panem, kto jest Bogiem naszym* (encyklika *Quas Primas*).

Ożywiły się głosy wołające: *Trzeba, ażeby Chrystus królował, Przyjdź Królestwo Twoje!* Sam Jezus wzywał swoich czcicieli do obrony Jego Królestwa. Bazylika NSPJ jest niemyym świadkiem takich spotkań człowieka z Bogiem, bowiem tu bije niewyczerpane źródło miłości w otwartym Sercu Jezusa...

Rozalia Celakówna była gorliwą czcicielką Serca Jezusa, w tym kulcie pielęgowanym w jej rodzinie wzrastała i uczyła się głębokiej miłości do Jezusa, miłości ofiarnej aż do oddania swojego życia dla tej Miłości. Gdy opuściła swoją rodzinną wieś Jachówkę, po przybyciu do Krakowa pierwsze kroki kierowała do tej świątyni przy ul. Kopernika na Wesołej. Pracując w Szpitalu św. Łazarza, tutaj modliła się, tutaj przedstawiała swoje trudności i problemy, swoje pragnienie miłowania Jezusa nade wszystko i tutaj przyjmowała Boże rady, natchnienia i pouczenia: *Mszy świętej słuchałam w kościele O.O. Jezuitów. Utwierdził mię Pan Jezus w tym przekonaniu, że On był przy mnie, dając mi odczuć w sposób szczególny Swą obecność. Włał również do mej duszy ogromne pragnienie cierpień, bym Mu w ten sposób mogła okazać moją miłość. Po tym fakcie wlał Pan do mej duszy przedziwny pokój i męstwo w przeciwnościach. Pan Jezus dobrze o tym wiedział, że byłabym chyba nie sto razy uciekła z tego miejsca* (mowa o ciężkiej pracy na oddziale chorób wenerycznych, przyp. wł.), *gdyby mi Sam tam nie kazał pozostać i tym nie przypieczętował że taka jest Jego Wola Najświętsza.*

W wewnętrznym natchnieniu Rozalia usłyszała słowa Jezusa: *Moje dziecko! W szpitalu jest miejsce dla ciebie z mojej woli ci przeznaczone.* Rozalia pragnęła całym sercem wypełniać wolę Bożą, a jednak zetknięcie z brutalnością grzechu wywoływało w niej wielkie cierpienia duchowe.

Pan Jezus poprzez swoje Serce, poprzez miłość długo i boleśnie oczyszczał duszę i serce Rozalii, zanim uczynił ją narzędziem poddanym i posłusznym Jego Woli, bowiem to, co miał do przekazania za jej pośrednictwem, wymagało właśnie posłuszeństwa, cierpliwości i wytrwałości.

Począwszy od 1930 roku, Pan Jezus zaczyna domagać się przez Rozalię od Polski uznania Go za swego Króla. Poucza Rozalię, że jest to sprawa ogromnej wagi i że w tej intencji trzeba wiele się modlić i wiele cierpieć, by przyspieszyć Intronizację w Polsce.

Jak należy rozumieć Intronizację i na czym polega jej istota, Rozalia przekazała swojemu spowiednikowi, ks. Dobrzyckiemu: *Pan Jezus chce być naszym Królem, Panem i zarazem Ojcem bardzo kochającym.*

W późniejszych pouczeniach Rozalia usłyszała: *Wielkie i straszne grzechy i zbrodnie są Polski. Sprawiedliwość Boża chce ukarać ten Naród za grzechy, zwłaszcza za grzechy nieczyste, morderstwa i nienawiść. Jest jednak ratunek dla Polski, jeśli Mnie uzna za swego Króla i Pana w zupełności poprzez intronizację, nie tylko w poszczególnych częściach kraju, ale w całym państwie z rządem na czele. To uznanie ma być potwierdzone porzuceniem grzechów, a całkowitym zwrotem do Boga (...). Tylko we Mnie jest ratunek dla Polski.* Można sobie wyobrazić, co przeżywała Rozalia i osoby z nią związane w dziele Intronizacji, gdy pomimo tyłu wysiłków, cierpień, ofiar i działań podjętych w tej sprawie do Intronizacji nie doszło i wybuchła II wojna światowa. Tę wojnę i jej skutki Rozalia widziała w swoich wizjach, i tym większe było jej cierpienie.

Rozmyślała nad tym, że czas łaski dany Polsce został zaprzepaszczony, ale wtedy usłyszała głos Jezusa: *Czy czas u Boga jest czasem ludzkim? Czyż nie przygotowuję serc ludzkich do tej wzniosłej chwili, jaką ma być intronizacja? Czy sądzisz, jakoby ma zapowiedź nie dała się spełnić?* Rozalia z nową energią podjęła działania w sprawie Intronizacji i do końca życia gorliwie o nią zabiegała, ale nie doczekała się... Zmarła w opinii świętości w 1944 roku.

Jej związek z tą Bazyliką nie zakończył się. Czciociele Serca Jezusa nie zapomnieli o tej cichej służebnicy i misji, jaką jej przekazał Pan Jezus. Proces Rozalii Celakówny, rozpoczęty na terenie Archidiecezji Krakowskiej staraniem ówczesnego ojca jezuita ks. Tadeusza Kiersztyna w 1996 roku, zaowocował dla tej Bazyliki złożeniem pięknego wotum - złotej korony jako daru wdzięczności za otwarcie procesu S.B. Rozalii Celakówny. Korona została ufundowana przez wiernych z Polski i Polonii z całego świata.



Złota korona jako dar wdzięczności za otwarcie procesu Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny

Korona – wotum została zaprojektowana i wykonana przez znanego krakowskiego artystę, p. Tadeusza Rybskiego. Symbolizuje królewską władzę Pana Jezusa nad Polską, a zarazem nawiązuje do mistycznych przeżyć Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny, która modląc się w tejże Bazylice, wielokrotnie przeżyła wizję, mówiącą o tym, że królowanie Jezusa, z woli Bożej, ma rozpocząć się od Polski, by następnie objąć inne kraje świata. Te treści zostały ujęte przez artystę w następujący sposób:

- Na opasce wspierają się cztery polskie orły, które wznosząc swe skrzydła ku górze, podtrzymują ziemski glob (kula wykonana z malachitu), zwieńczony krzyżem chwały;
- Sama opaska ozdobiona została bardzo wymownymi symbolami. Dół i górę opaski zdobią gałązki krzewu ciernistego. Z tych gałązek człowiek na znak szyderstwa z władzy królewskiej Jezusa uplótł i włożył niegdyś na głowę Zbawiciela koronę wzgardy. Duch zadośćuczynienia za tamtą zbrodnię skłania dziś ludzi miłujących Boga do uznania Jego królewskiej władzy i wyrażenia jej w symbolu innej korony. Dlatego korona z ciernia zostaje zamieniona na szlachetny kruszec, na koronę ze złota, ofiarowaną ze czcią Miłości;
- W tylnej części opaski umieszczone zostały daty: 1920, 1921 i 1951. Są to daty kolejnych aktów Poświęcenia Narodu Polskiego Sercu Jezusa, dokonanych przez Episkopat Polski. Duchową istotę tych aktów wyraża napis umieszczony na przedzie opaski: *Króluj nam, Chryste!*
- Po bokach, na kartuszach, pokrytych czerwoną emalią, widnieją dwie greckie litery: alfa i omega (początek i koniec). Oznaczają one władzę boską Chrystusa, który jest początkiem i końcem naszego życia i całego świata;
- Na wewnętrznej stronie opaski umocowana została złota tabliczka z krótką notą: *Staraniem Fundacji Serca Jezusa od Czcieli Bożego Serca w imieniu Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny w dniu 24 listopada 1996 r.*

Termin złożenia wotum nie był przypadkowy, bo w tym roku obchodzono 75. rocznicę konsekracji tej świątyni. A ponadto, w dniu Uroczystości Chrystusa Króla w Bazylice Serca Jezusa w Krakowie (a także w całej Archidiecezji), zupełnie nieplanowanie odczytany został na wszystkich Mszach św. komunikat ks. kard. Franciszka Macharskiego o otwarciu procesu kanonizacyjnego Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny, wielkiej apostołki Intronizacji Chrystusa Króla w Narodzie Polskim.

Nie na tym koniec związku Rozalii z Bazyliką Serca Jezusa. Gdy prace procesowe dobiegały końca, Fundacja Serca Jezusa wraz z Biurem Postulacji S.B. Rozalii Celakówny podjęła starania dotyczące ekshumacji doczesnych szczątek Służebnicy Bożej i wykonania sarkofagu, w którym można było je godnie umieścić. Sarkofag wykonany został dzięki ofiarności darczyńców głównie ze stron rodzinnych Rózi: z Jachówki, Bieńkówki, Budzowa, Makowa Podhalańskiego. Również Kraków śpieszył z hojną pomocą; nie brakło też ofiar z Polski i od Polonii. Wykonawcą sarkofagu był p. Michał Gołąbek. Dzień jego montażu wyznaczony był na 5 marca 1999 r., a ekshumacja dzień później, na 6 marca. Niestety, niespodziewaną decyzją ks. kard. Franciszek Macharski wstrzymał w dniu 5 marca ekshumację, a zatem do instalacji sarkofagu nie doszło. Sam Ksiądz Kardynał oświadczył, że *pusty sarkofag byłby raną, do powstania której nie można dopuścić...*



Sarkofag S.B. Rozalii Celakówny w Bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa (z lewej) i postać S.B. Rozalii Celakówny wykonana z brązu w Domu Rekolekcyjnym Fundacji Serca Jezusa w Szczyglicach (z prawej).

Po zamknięciu prac procesowych w 2000 r. przez Biuro Postulacji S.B. Rozalii Celakówny i po zamknięciu procesu w 2007 roku w Archidiecezji Krakowskiej, w 2008 roku w Bazylice został zamontowany sarkofag Rozalii Celakówny, w nadziei dokonania rychłej ekshumacji.

Sarkofag Rozalii wykonany jest z brązu. Rozalia ma lekko pochyloną głowę. Jej pełne skupienia spojrzenie skierowane jest na dłonie, w których niesie płomień miłości Jezusa. Płomień ten wydostaje się z Serca Jezusa, ukazanego poniżej - w miejscu, gdzie złożone zostaną doczesne szczątki Służebnicy Bożej (OSSA SERVAE DEI). Niestety do tej pory nie dokonano ekshumacji, sarkofag stoi pusty i jest „raną”... Doczesne szczątki Rozalii nadal spoczywają na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

W 2016 roku została wypełniona misja Rozalii. Przedstawiciele Kościoła i Rządu dokonali w Krakowie-Łagiewnikach uroczystej Intronizacji Jezusa Króla poprzez proklamację Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Jakże bliska jest jego treść z Aktem z 1921 roku.

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! W Roku Jubileuszowym 1050-lecia Chrztu Polski, w roku Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, o to my, Polacy, stajemy przed Tobą [wraz ze swymi władzami duchownymi i świeckimi], by uznać Twoje Panowanie, poddać się Twemu Prawu, zawierzyć i poświęcić Tobie naszą Ojczyznę i cały Naród.

Wyznajemy wobec nieba i ziemi, że Twego królowania nam potrzeba. Wyznajemy, że Ty jeden masz do nas święte i nigdy nie wygasłe prawa. Dlatego z pokorą chyląc swe czoła przed Tobą, Królem Wszechświata, uznajemy Tve Panowanie nad Polską i całym naszym Narodem, żyjącym w Ojczyźnie i w świecie.

Czcigodni Ojcowie Jezuici,

Zwracamy się do Czcigodnych Ojców w imieniu Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla oraz czcicieli Jezusa Króla i Rozalii Celakówny, którzy modlą się i oczekują wyniesienia Rozalii na ołtarze. Najbardziej palące i niecierpiące zwłoki są dwie sprawy, które pozostają nie zakończone, choć są w gestii Ojców Jezuitów: korona, spoczywająca u stóp figury Pana Jezusa i pusty sarkofag Służebnicy Bożej Rozalii.

Te sprawy przypominamy i o te sprawy upominamy się w roku obchodów 100-lecia konsekracji Bazyliki i 100-lecia dokonanego w tej Bazylice Aktu Poświęcenia Narodu Polskiego Sercu Jezusa. Tym bardziej, że również w tym roku będziemy obchodzić 120-lecie urodzin S.B. Rozalii, 25. rocznicę otwarcia jej procesu kanonicznego w Archidiecezji Krakowskiej i bardzo prawdopodobne jest, że jeszcze w tym roku zapadnie decyzja o beatyfikacji Rozalii. W tych okolicznościach bardzo prosimy o jak najpilniejsze zakończenie przedstawionych przez nas spraw.

W imieniu Ogólnopolskiego Dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla, Zarząd Dzieła:

Andrzej FLAGA – Przewodniczący

Andrzej Flaga

Barbara PASTERNAK – Wiceprzewodnicząca

Barbara Pasternak

Adam KĘDZIERSKI – Wiceprzewodniczący

Adam Kędziński

Piotr PIKUŁA – Sekretarz

Piotr Pikuła

Alicja KONDRACIUK – Skarbnik

Alicja Kondraciuk

Henryk GLINKOWSKI – Członek

Henryk Glinkowski

Anna KROGULSKA – Członek

Anna Krogulska